

Sygn. akt I CZ 47/09

POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa C.Ż.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Izby Celnej

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 23 września 2009 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 30 listopada 2006 r., sygn. akt [,,,],

oddala zażalenie, nie obciążając powódki kosztami postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym na rzecz strony pozwanej.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 30.11.2006 r. Sąd Apelacyjny w sprawie z powództwa C.Ż. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Izby Celnej oddalił wniosek powódki o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia wyroku tego Sądu z uzasadnieniem oraz odrzucił wniosek o doręczenie uzasadnienia. W uzasadnieniu postanowienia podniósł, że powódka nie wykazała dostatecznie, że nie ponosi winy w uchybieniu terminu, a działania jej pełnomocnika procesowego z urzędu, jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, mają bezpośredni skutek dla działań strony. Skoro więc pełnomocnik powódki uchybił temu terminowi konieczne było wykazanie, że nie ponosi on winy w uchybieniu. Powódka jednak tego nie uczyniła.

W zażaleniu na to postanowienie powódka wniosła o jego uchylenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie. Za trafną należy uznać argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że w sytuacji, w której stronę reprezentuje profesjonalny pełnomocnik procesowy wszelkie czynności i działania podejmowane przez pełnomocnika odnoszą skutek bezpośrednio dla strony. W związku z tym wina pełnomocnika jest równoznaczna z winą samej strony i w razie wniosku o przywrócenie terminu konieczne jest wykazanie, że w działaniu pełnomocnika nie można dopatrzeć się działania zawinionego. Tymczasem powódka stara się wykazać, że ze względu na niepoinformowanie jej przez pełnomocnika o zapadłym orzeczeniu nie ponosi własnej winy w uchybieniu terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku Sądu drugiej instancji z uzasadnieniem. Pogląd ten jest jednak nieuprawniony, gdyż w sprawie za stronę działał pełnomocnik procesowy i to jego czynność została dokonana z uchybieniem terminu. Zażalenie powódki nie wskazuje zaś w żadnym stopniu na okoliczności mogące prowadzić do uznania, że działanie pełnomocnika nie było zawinione.

Stwierdzić też należy, że chybiony także jest zarzut, iż pełnomocnik z urzędu, ustanowiony w toku postępowania, nie miał umocowania do wystąpienia z wnioskiem o doręczenie mu odpisu wyroku z uzasadnieniem, ponieważ jest to

rzekomo czynność dokonana już w trakcie postępowania kasacyjnego, a na to postępowanie nie rozciąga się udzielone pełnomocnictwo w toku sprawy. Należy bowiem podzielić pogląd wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że wniosek o doręczenie orzeczenia sądu drugiej instancji wraz z uzasadnieniem złożony na podstawie art. 387 § 3 k.p.c. nie jest czynnością procesową związaną z postępowaniem przed Sądem Najwyższym (por. post. SN z 15.05.2006 r., III UZ 6/06, OSNP 2007, nr 11-12, poz. 174).

Wobec tego zażalenie podlegało oddaleniu (art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c.).

Sąd Najwyższy postanowił nie obciążać powódki kosztami postępowania na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.